Cena pojedynczego numeru 20 groszy.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

1938 NOWY SĄCZ Rok X

Nr. 50

niedziela 11 grudnia

...y 35 zł,
...ony 20 zł.
Ogłoszenie zwykłe za 1 mm. 30 gr, w tekście 40 gr, przed tekstem 60 gr. Kolumny ogłoszeń zwykłych składają się z trzech szpalt. Przy miesięcznym względnie dłuższym ogłoszeniu znaczna zniżka.

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET.

Własne oddziały redakcyjne na całym Podhalu.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 4 — 5 po południu.

PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Godziny urzędowe Redakcji: od 8 — 11 przedpoł. i od 4 — 5 popoł.

Konto czekowe P. K. O. Nr 409.090.
Adr.: Dunajewskiego 12 Tel. nr. 75

Tygodnik powiatów: GORLICKIEGO, JASIELSKIEGO, KROŚNIEŃSKIEGO, LIMANOWSKIEGO, NOWOSĄDECKIEGO, NOWOTARSKIEGO i ŻYWIECKIEGO

Deklaracja szefa O. Z. N. w Sejmie.

Przemówienie szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, posła generała St. Skwarczyńskiego, wygłoszone w Sejmie na wstępie dyskusji budżetowej było właściwie deklaracją polityczną najwyższej wagi, jeśli się zważy, że słowa tej deklaracji wypowiadane były w imieniu ogromnej większości Sejmu.

Szef OZN. poświęcił uwagę przede wszystkim sprawom ustrojowym, wysuwając je na czoło „podstawowych myśli programowych". Kto umie czytać i rozumieć mowy polityczne, ten potrafi ocenić znaczenie takiego wyróżnienia. Sprawa ustroju państwa, Konstytucja kwietniowa jako jego trzon, zasady obowiązującego porządku i kierunku w naszym państwie — oto główne punkty wyjściowe, od których należy w Polsce rozpoczynać wszelkie rozumowanie w dziedzinie zagadnień państwowych. Przypomnienie to jest bezustannie aktualne, ponieważ nie wszyscy jeszcze to należycie zrozumieli.

Deklaracja szefa O. Z. N. określiła ramy, w jakich Obóz i jego klub sejmowy będzie działał w parlamencie. Jeszcze raz zostało autorytatywnie stwierdzone, że Sejm nie jest czynnikiem konkurencyjnym w stosunku do rządu. Jego zadaniem i powołaniem jest z jednej strony reprezentować słuszne postulaty wszystkich warstw społecznych oceniane z punktu widzenia dobra powszechnego z drugiej zaś dawać tym postulatom wyraz w pracy ustawodawczej i w kontroli nad działalnością rządu.

Na wstępie rozważań szczególnych, szef OZN. poruszył sprawę ordynacji wyborczej. Powołując się na wskazówki Pana Prezydenta, pos. gen. Skwarczyński sprecyzował stanowisko OZN. w sposób jak najbardziej znamienny. Stwierdził mianowicie, że przepisy ordynacji wyborczej mają oddawać głos tym prądom, które są wyrazem rosnącego poczucia obowiązku wobec państwa, które objawiają młodą i konstruktywną żywotność narodu i które są zgodne z ideą wyznaczoną przez Marszałka Śmigłego-Rydza. W żadnym zaś wypadku ustawy wyborcze nie mogą cofać historycznego rozwoju państwa.

Zdaje się, że te ramowe zasady nie mogą budzić u nikogo najmniejszych zastrzeżeń, jest również wiadomo, jakie stwarzają konsekwencje.

Wśród innych zagadnień dotyczących naszych potrzeb i polityki wewnętrznej omówił szef O. Z. N. sprawę żydowską, poruszając ją zarówno z punktu widzenia miedzynarodowego, jak i tylko polskiego. Naczelną zasadą, która musi obowiązywać w praktycznym realizowaniu tego problemu jest wydatne zmniejszenie ilości żydów w Polsce. Równolegle do tego postępować musi usamodzielnienie życia gospodarczego w Polsce i uniezależnienie wszystkich ośrodków twórczości polskiej od obcych wpływów. Równocześnie deklaracja szefa O. Z. N. stanowczo zastrzegła się przeciw wyzyskiwaniu sprawy żydowskiej do celów zwyczajnej demagogii i anarchizowania życia państwowego.

Deklaracja gen. Skwarczyńskiego stwierdziła wreszcie, że masy narodu są gotowe pójść za programem, który wytyczył Polsce Naczelny Wódz. Okazało się to podczas ostatnich wyborów, kiedy — jak to przypomniał premier Sławoj-Składkowski w powitalnym przemówieniu do Sejmu — do urn wyborczych stanęła rekordowa ilość obywateli w porównaniu z wszystkimi poprzednimi wyborami.

Analiza pierwszej deklaracji O.Z.N. w Sejmie pozwala stwierdzić; że; 1) Obóz Zjednoczenia Narodowego i jego większość w parlamencie posiadają wyraźnie określony program ideowo-polityczny; 2) że grogram ten jest zgodny zarówno z interesami państwa, jak z dążeniem olbrzymiej większości społeczeństwa; 3) że O. Z. N posiada warunki do realizacji swego programu i — jak to oświadczył gen. Skwarczyński — odpowiedzialność państwową uważa za najgłębszy nakaz sumienia.

Są to wszystko elementy polityki w pełnym i prawdziwym słowa tego znaczeniu. Życie polskie zdawało się pozbawione równowagi w pierwszej chwili po śmierci Józefa Piłsudskiego, znajduje się dzisiaj na jasno i prosto wytkniętej drodze. Naród zjednoczony przy Naczelnym Wodzu, dobrowolnie przy Nim zdyscyplinowany i karny maszeruje już w zwartych szeregach ku swojej wielkiej przyszłości. Deklaracja szefa O. Z. N. w Sejmie była potwierdzeniem tego faktu.

zor.

SPISZ i ORAWA w Senacie Rzeczypospolitej.

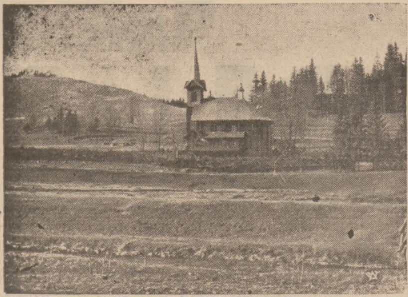
Czasopismo „Zakopane" przyniosło w numerze ostatnim z 1 b. m., następujące uwagi z powodu powołania Dra Ferdynanda Machaya do Senatu:

Na początku dwudziestego wieku znakomity nauczyciel polityczny naszego pokolenia, obejmujący myślą wszystko co polskie, pisał:

„...Najbardziej zaniedbaną dzielnicą kresową jest Spisz, a raczej polska część Węgier północnych. Ludność polska za Tatrami i Pieninami mieszka bowiem nie tylko na Spiszu, ale w kilku komitatach sąsiednich".

„...Nie czas dziś na rozwijanie jakiejś akcyj na Spiżu, tembardziej, na próby rewindykacyi tej dzielnicy".[1]

Wtedy naprawdę, nie nadszedł był



Kościółek w Jaworzynie.

jeszcze czas i brak było ludzi, umiejących rozpocząć pracę narodową na kresach zakarpackich, choć o nich pamiętali. W dziewięć lat później kilkuna stu uczestników zjazdu w Limanowej (1912) postanowiło wznowić sprawę, od rozbiorów zaniechaną. Założona po kilku miesiącach — w przededniu niemal wojny światowej — „Gazeta Podhalańska" w Nowym Targu była tej pracy wyrazem i środkiem, naówczas jedynie możliwym i skutecznym.

Po wojnie kilkudziesięciu, oddanych sprawie całą duszą, narzuciło — po cóż dziś ukrywać — społeczeństwu i rządowi polskiemu odzyskanie krain południowych, jako cel możliwy do osiągnięcia.

Pierwszą porażką w tym sporze z Czechami ponieśliśmy już na konferencji pokojowej, na której postanowiono plebiscyt, zamiast oddać Polsce odrazu co jako polskie w najgorszym okresie dziejowym przetrwało.

Na froncie bolszewickim (w Spaa formalnie) przegraliśmy sprawę ponownie. Zaledwie dwadzieścia kilka wsi na Spiszu i Orawie wróciło do Rzeczypospolitej. Za granicą południową państwa pozostały tysiące polskich górali.

Oto historyczne tło i międzynarodowa strona sprawy granicznej, obecnie prawie niezmienionej — poza odcinkiem tatrzańskim — w układzie polsko-czesko–słowackim z dnia 1 listopada r. b.

Wcielenie części kresów południowych — jako zagadnienie wewnętrzne — dokonało się ostatecznie dopiero teraz przez powołanie ich przedstawiciela do polskiego parlamentu. Możnaby akt ten symboliczny nazwać uznaniem ludności Spisza i Orawy za równorzędny podmiot polityczny wśród dzielnic, czy — jeśli użyjemy najmodniejszego określenia — regionów Rzeczypospolitej.

Z Zakopanego usiłowano wprowadzić w r. 1919 do pierwszego Sejmu odrodzonej Rzeczpospolitej przedstawiciela tych ziem. Wołano stąd napróżno:

„...Kto ponad przemijającą grę wyborczą raczej osób, niż stronnictw, kto nad względy parafialne, czy powiatowe chce teraz na Podhalu wznieść trwałą po wieki myśl polityczną polską... niechaj głosuje na listę... z nazwiskiem ks. Machaya na pierwszym miejscu"[2]).

Wybory powszechne, „dobre", czy „złe", jako instytucja demokratyczna, dały w wyniku nieuniknionym przewagę demagogii.

„...Przykrym następstwem wyłączności klasowej i partyjnej był upadek kandydatury ks. Ferdynanda Machaya. Gdyby Polskie Stronnictwo Ludowe nie było przesuwało jego nazwiska na miejsce coraz to dalsze swej listy, jakby umyślnie lekceważąc ideowe znaczenie wyboru przedstawiciela Spisza i Orawy, — wobec zaś jakości umysłowej i moralnej innych kandydatów było to także poniżeniem jego godności obywatelskiej, tak, że musiał się zrzec kandydatury z listy 13-tej, — nie bylibyśmy zgłosili listy 4-tej [zakopiańskiej], której solidarni, mimo różnice partyjne, zwolennicy przypomnieli współobywatelom obowiązek narodowego, polskiego, nie zaś klasowego, czy powiatowego na wybory patrzenia i wpływania"[3]).

Historycznym śladem tych zabiegów zostało tylko stwierdzenie Sądu Najwyższego, jako trybunału wyborczego, że wobec „siły wyższej, bo inwazji wojsk czeskich, obszary Orawy i Spisza w wyborach udziału nie brały" i że mają „otwarte prawo do urzeczywistnienia przyznanych im dekretem wyborczym praw", że „rozdzielenie (mandatów) dokonane przez Komisję Główną jedynie za czasowe uważa"[4]).

Dzisiejsze postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej — zabieg raczej monarchiczny w ustroju republikańskim — naprawia pierwsze i następne zaniedbania „demokratycznych" wyborców „suwerennych" jakoby obywateli.

Na progu dalszego ciągu pracy, nakazanej przez „prawo życia" — którego „nie zatrzyma żaden układ polityczny" — pod hasłem: „Polacy na Spiszu, Orawie i Czadeckim nie zginą!"[5]) cieszymy się, że jej godnym przedstawicielem z wysokiej trybuny państwowej, będzie jako pierwszy stamtąd senator, człowiek tej miary, co Ferdynand Machay.

Nie sposób jednak zapomnieć, trudno też przebaczyć „demokracji" wszelkich odmian pod Tatrami, dojrzałej może do urządzania spraw gromadzkich i parafialnych, — wytrwałą małoduszność w pojmowaniu głównego zadania politycznego na Podhalu.

Rodacy z kresów zakarpackich od kilkudziesięciu lat idą ku nam, jak sieroty, — nieznani długo, często lekceważeni, opuszczeni nawet przez bliskich sąsiadów, tak skorych do taniej „polityki" i lubiących „hyr" łatwy.

Obecnie część pracy najtrudniejsza już za nami, pora więc zrozumieć, że prawdziwa polityka kresowa jest twórczością wielką i piękną, kiedy bierne trwanie w polskości zamienia w świadome działanie narodowe.

Dramatyczna droga do Polski[6]) najwybitniejszego syna ziemi orawskiej — z pod pomnika grunwaldzkiego w Krakowie (1910) do Senatu odrodzonej Rzeczypospolitej niechaj będzie wszystkim, którzy chcą przewodzić ludowi, przykładem i nauką, jak miłością, cierpieniem, ofiarną pracą — służyć Ojczyźnie zwycięsko.

Zakopane, 22 listopada, 1938.

[1]) Jan Ludwik Popławski: „Zadania polityki narodowej na kresach" — „Przegląd Wszechpolski" (1903) – Pisma polityczne. Wydanie pośmiertne z przedmową Zygmunta Wasilewskiego. Warszawa, 1910, tom II, str. 385.

[2]), [3]), [4]) „Echo Tatrzańskie", nr. 1, 2 i 10 z r. 1919.

[5]] Oświadczenie ks. Machaya w nrze 12 „Zakopanego", z r. 1938, powtórzone w nrze 48 nowosądeckiego „Głosu Podhala" z r. b.

[6]] Drugie wydanie pamiętnika ks. Machaya p. n. „Moja droga do Polski" (Warszawa, 1923) w druku.

Towarzystwo Opieki nad Młodzieżą.

Nie ma większej i serdeczniejszej troski ponad troskę o dobro, fizyczne i moralne zdrowie oraz bezpieczeństwo naszej dziatwy i młodzieży!

Nie ma myśli przezorniejszej ponad myśl o przyszłości naszych synów i córek, ponad myśl o ich starannym wychowaniu!

Starsze, myślące społeczeństwo z trwogą stwierdza, że od kilku lat zachowanie naszej młodzieży — tak męskiej jak i żeńskiej — budzi poważne obawy co do przyszłości naszego Narodu.

Nie będzie chyba za ostre wyrażenie, jeżeli to wszystko, co u niej obecnie widzimy określimy jako bolesny upadek i to tak w dziedzinie towarzyskiej jak i moralnej.

Patrzmy jak młode pokolenie zachowuje się na ulicy, w wagonach kolejowych, salach publicznych czy innych zbiorowiskach.

Zadajmy sobie trochę trudu i po-

dejdźmy do grupki młodzieży, aby posłuchać o czym i jak mówi. Dziwnym wyda się nam temat rozmowy a wprost zgrozą przyjmują nas wyrazy wypowiedziane przez nią. Wierzyć się nie chce, że pochodzą one z ust młodzieży kształcącej się.

Ni temat ni sposób wyrażania nie ulega żadnej zmianie nawet wtedy, gdy do grupki chłopców dołączą się dwie czy trzy koleżanki. Lecz sprawa nie ogranicza się tylko do towarzyskiego zachowania się. Czy jest choć jeden zakład średni, któryby nie był zmuszony usuwać pewien odsetek młodzieży za kradzież czy inne poważne przewinienia. Dla danego zakładu chwilowo sprawa załatwiona, ale nie dla społeczeństwa, które otrzymuje te wykolejone jednostki.

Mimowoli nasuwa się pytanie: jaka przyszłość narodu, który taką ma młodzież?

Dużo mamy w społeczeństwie ludzi, którzy, widząc co się dzieje, poruszają ten temat w rozmowach prywatnych, biadają nad upadkiem moralnym a po paru dyskusjach zapominają o tym do chwili, gdy zajdzie jakiś drażliwy wypadek, by znowu do tego tematu powrócić. Tak jednak być nie może, Z ubolewań i biadań nad upadkiem moralnym nie przyjdzie żadna poprawa.

Na szczęście znalazł się człowiek, który wstrząsnął sumieniem poważnej części społeczeństwa, przedstawiając grozę położenia. Od r. 1936 p. Włodzimierz Gałecki, naczelnik wydziału Kuratorium krakowskiego, na licznych zjazdach nauczycieli, dyrektorów, w komitetach rodzicielskich i prasie zaczął bić w wielki dzwon: „Młodzież w niebezpieczeństwie" Nie ograniczył się tylko do roli obserwatora, lecz dał równocześnie środki zaradcze: Powołać do życia Towarzystwo opieki nad młodzieżą. Wychodził bowiem ze słusznego założenia: młodzież nie jest zła, trzeba ją tylko umiejętnie pokierować.

Sama szkoła, sam dom rodzicielski temu zadaniu nie podołają. Wspólny wysiłek wszystkich ludzi dobrej woli, przy poparciu władz administracyjnych, muszą zrobić swoje. Tak powstała w Krakowie Organizacja Społeczna Opieki nad młodzieżą, która już oddała pod sąd społeczeństwa swoje pierwsze sprawozdanie z działalności za lata 1937 1938. Kraków znalazł licznych naśladowców.

Nie możemy powiedzieć, aby u nas w Sączu było wszystko dobrze. Możemy sobie tylko na pocieszenie powiedzieć: mniejsze środowisko, mniejsze zgorszenie.

Obniżenie kultury obyczajowej i towarzyskiej w spółczesnej młodzieży jest ogólną chorobą w całej Polsce. Dlatego też w całej Polsce muszą powstać takie towarzystwa i powinny być one zaliczone do towarzystw wyższej użyteczności. Dobrze bowiem pojęta i należycie poprowadzona praca w tych skupieniach da państwu naszemu stokroć lepsze wyniki niż niejedno wielkie towarzystwo, bo przyniesie ono zdrowie moralne, które jest najważniejszą podstawą Państwa.

Ponieważ rozpoczęte przed dwoma laty starania o powołanie na naszym terenie Komitetu opieki nad młodzieżą nie przyniosły pozytywnego rezultatu, podjął myśl doprowadzenia do życia takiego towarzystwa prezes Komitetu rodzicielskiego Gimnazjum II wraz z dyrektorem tego zakładu.

JAN KLIMEK

Wieś Łużna i jej dorobek.

Wśród malowniczych pagórków podkarpackich, porośniętych lasami szpilkowymi i liściastymi, między rzeką Ropą a Białą, wzdłuż drogi Dukla—Ciężkowice, rozłożyła się wieś Łużna, należąca do powiatu Gorlice, województwa Krakowskiego. Łużna znaną jest i ze swego uroku i z przeszłości historycznej. O istnieniu parafii Łużańskiej wspomina już ks. Jan Długosz, kanonik krakowski i znakomity historyk 14-go wieku.

Ludność wioski w dawnych czasach oprócz słowiańskiego, składała się i z osadników oraz jeńców wojennych tatarskich i szwedzkich i należała w znacznej części do heretyckiego wyznania ariańskiego, które miasto w Łużnej swój zbór czyli dom modlitwy. Pozostałością zboru jest wizerunek Ukrzyżowanego, znajdujący się w bocznej kaplicy kościoła parafialnego, wybudowanego w stylu nadwiślańskiego gotyku w 1865 r.

Łużna wraz z przyległą wsią Wola-Łużańska, była własnością poety Wacława Potockiego. Tutaj wyszły z pod jego pióra różne utwory literackie, jak „Wojna Chocimska" i inne.

Po 1800 roku Łużnę posiadał cześnik podolski Szczepan Zaremba Skrzyński, który na swych dobrach ustanowił wieczystą fundację posagową dla 5-ciu najbiedniejszych dziewcząt ze wsi.

Wypadki z 1846 roku to jest wypadki rzezi galicyjskiej powszechnie rabacją chłopską zwanej, znalazły tu też swoje odbicie. W powstaniu 1863 roku brali także udział i chłopi Łużańscy, a ich mogiły pozostałe w lasach b. Kongresówki są świadectwem patriotyzmu tutejszej ludności.

W czasach nowszych, Łużna była terenem krwawych zmagań wojennych bowiem tu nastąpiło przerwanie frontu rosyjskiego w dniu 2-go maja 1915 r. W czasie słynnej ofenzywy pod Gorlicami. W czasie półrocznych walk na terenie wsi, spalono lub zniszczono 70 procent domostw. Kilkanaście osób zginęło od kul wojennych. W okresie największych walk ewakuowano mieszkańców do Grybowa, Biegonic, Nowego Sącza i Starego Bystrego.

Z okresu wojny pozostały wielkie cmentarze wojenne, a specjalnie cmentarz na górze Pustki, na którym spoczywa 2000 byłych żołnierzy armii austriackiej, rosyjskiej i niemieckiej. Cmentarz położony na południowym zboczu góry, wraz z kaplicą o wysokiej drewnianej wieży w kształcie słowiańskiej gontyny wybudowanej na szczycie, ściąga od kilkunastu lat rzesze turystów.

We wnętrzu kaplicy znajduje się

Już w listopadzie b. r. odbyło się zebranie informacyjne wszystkich dyrektorów tut. szkół średnich, Inspektoratu szkolnego i prezesów komitetów rodzicielskich. Po dyskusji uchwalono utworzyć w Nowym Sączu towarzystwo na wzór krakowskiego z tą jednak różnicą, iż Komitet organizacyjny, doceniając doniosłość zadań nowego towarzyswa postanowił swych członków nie obciążać żadnymi wkładkami.

Celem dokładnego poinformowania szerszego ogółu naszego miasta o zadaniach i celach towarzystwa opieki nad młodzieżą, jako też dla wciągnięcia do pracy wszystkich tych, którym dobro młodzieży a tym samym i Państwa leży na sercu, oobędzie się w niedzielę, dnia 18 grudnia o godz. 10 rano, w auli Gimnazjum żeńskiego ogólne zebranie

Komitet organizacyjny zaprasza wszystkich rodziców, aby tłumnie jawili się na tym zebraniu.

Prof. K. Golachowski.

Muzyka podhalańska w Radiu.

W niedzielę, dnia 11 grudnia br. od godziny 19 30 do 20 10 nadana będzie z Krakowa audycja radiowa p. t. „Muzyka podhalańska" — w wykonaniu orkiestry K. P. W., Nowy Sącz pod batutą dyr. Antoniego Jana Wrońskiego — k mpozytora Ziemi sądeckiej.

Poradnia w sprawach strojów ludowych.

Realizując uchwałę, zapadłą na Zjeździe Górskim w Nowym Sączu w związku z referatem Mgr Romana Reinfussa p. t. „Wytyczne utrzymania strojów ludowych w górach", Zarząd Główny Zw. Ziem Górskich po porozumieniu z Dyrekcją Muzeum Etnograficznego im. S. Udzieli w Krakowie, utworzył przy tymże Muzeum „Poradnię w sprawach strojów ludowych", której zadaniem jest:

1) zbieranie w terenie wiadomości o stroju ludowym poszczególnych regionów,

2) opracowywanie monograficznych opisów stroju dla każdego regionu,

3) publikowanie tych monografii drukiem,

4] udzielanie na żądanie wyczerpujących informacji w sprawach stroju ludowego,

5) prowadzenie ewidencji źródeł zakupu materiałów niezbędnych do szycia ludowych strojów oraz pracowni rzemieślniczych, pracujących na potrzeby stroju ludowego,

6) inicjatywa w zakresie ochrony przemysłu ludowego i rzemiosła pracującego na potrzeby stroju wiejskiego i uruchomienia niezbędnych pracowni rzemieślniczych tam, gdzie one już kompletnie zaginęły.

7] Opiniowanie próśb, kierowanych do Zarządu Zw. Ziem Górskich o subwencję na szycie strojów.

Poradnia rozpoczęła działalność dnia 15 września 1938 roku. W czasie dwu i pół miesięcznego istnienia Poradni tj. do dnia 1 grudnia 1938 r. zostały zaprowadzone kartoteki dla 10 grup regionalnych tj. dla górali śląskich, żywieckich, zawojskich, orawskich, podhalańskich, spiskich, dla Jacków Jabłonkowskich, Lachów sądeckich, przedmieszczan samborskich i Szczyrzycan. Równolegle do prac powyższych odbywa się gromadzenie materiałów do opisu strojów poszczególnych regionów przez inwentaryzowanie i segregowanie materiałów ilustracyjnych, nagromadzonych w Muzeum Etnograficznym jako też napływających z terenu w formie odpowiedzi na rozesłaną ankietę. W okresie objętym niniejszym sprawozdaniem udzielono ogółem 23 porady w sprawach związanych ze strojami ludowymi z czego 8 listownych a 15 ustnych. W związku z udzielaniem porad wykonano w poradni 47 rysunków różnych części stroju ludowego i zredagowano 32 strony tekstu objaśnień. Kierownictwo poradni sprawuje kustosz Muzeum Etnograficznego, Mgr Roman Reinfuss.

Poradnia mieści się w Muzeum Etnograficznym w Krakowie na Wawelu. Tam też należy kierować wszelkie zapytania i prośby o wyjaśnienia w sprawie strojów ludowych.

—oo—

wspaniała rzeźba Chrystusa z krzyżem, pod którym corocznie różne organizacje a nawet narodowości, składają wieńce poświęcone pamięci poległych żołnierzy.

W czasie wojny światowej, a po tym polsko bolszewickiej nie brakło Łużników w Legionach, w Armii Polskiej we Francji, oraz w Armii Ochotniczej w r. 1920.

Również w ostatnim czasie rozgrywek o Śląsk Zaolszański nie brakło z Łużnej ochotników w szeregach Legii Zaolszańskiej.

Łużna jest obecnie gminą zbiorową, do której należą gromady; Moszczenica, Szalowa, Staszkówka, Mszanka, Wola-Łużańska i Biesna. Posiada szkołę 6-cio klasową, pocztę, telegraf, telefon, odległa od stacji kolejowej Wola-Łużańska 2 km. Obszar wioski wynosi 2.037 ha, na którym mieszka 2.730 mieszkańców, w gospodarstwach rozrzuconych.

Życie gospodarcze wsi jest dosyć silnie rozwinięte.

Pierwszą i podstawową organizacją rolniczą na terenie wsi, która zaczęła budzić oświatę i podnosić rozwój wsi, było założone w 1889 r. Kółko Rolnicze, które prowadzi od 1919 r. we własnym Zarządzie sklep. Utarg roczny sklepu Kółka dochodzi do 100 tysięcy złotych. Członków liczy kółko 125.

Następną spółdzielnią jest Kasa Stefczyka, założona w 1907 roku. Kasa przetrwała szczęśliwie okres dewaluacyjny i kryzys gospodarczy, liczy obecnie 318 członków, posiada wkładów oszczędności ponad 60 tysięcy złotych, funduszu zasobowego 20.000 złotych a pożyczek w ostatnim roku udzieliła drobnym rolnikom na około 35.000 zł.

Młodzież miejscowa, zorganizowana w 1911 r. w towarzystwie Teatr i chór Ludowy, pracuje nad podniesieniem kulturalno-oświatowym wsi, prowadząc dużą bibliotekę, która liczy 740 tomów.

Ponad to działają na terenie wsi: Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich, Koło Hodowców bydła czerwonego polskiego, Koło Hodowców trzody chlewnej, Koło pszczelarzy, Koło Zw. Rezerwistów, Strzelec, Stowarzyszenie Akcji Katolickiej, Sekcja ubezpienia bydła, Zbiornica jaj, przy Spółdzielni Mleczarskiej, Spółdzielnia Rolniczo-Budowlana, oraz Świetlica przy Kółku Rolniczym.

Spółdzielnię Mleczarską zorganizowano w dniu 22 stycznia 1911 r., jako ósma na terenie województwa krakowskiego. Inicjatywę założenia mleczarni dał ówczesny poseł i minister dla Galicji p. Długosz Władysław z Siar, który wystarał się u rządu austriackiego o fundusze na ten cel.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z posiedzenia Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej.

W ostatnich dniach obradował we Lwowie Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa p. Witolda Ostrowskiego i wiceprezesa p. Stefana Uhmy.

Tematem obrad były przede wszystkim sprawy organizacyjne związane z uchwalonym w czerwcu b. r. na Nadzwyczajnym Walnym Zjeździe T. S. L. Nowym statutem Towarzystwa. Ponieważ nowy statut jest statutem ramowym, Zarząd Główny uchwalił 4 regulaminy, mianowicie regulamin Czytelni, regulamin Koła, regulamin Zarządu Powiatowego i regulamin Zarządu Okręgowego, które nie tylko normują sprawy natury formalnej, lecz zawierają także wskazówki dotyczące treści i form pracy kulturalno-oświatowej i stanowić będą wraz ze statutem fundament pracy kult.-oświat. TSL.

W związku z przyłączeniem do Polski Śląska Zaolzańskiego omówiono sprawę pozostałych w Czechosłowacji, w Przywozie i Mariańskich Górach budynków szkolnych T. S. L. i upoważniono prezydium do poczynienia starań, aby TSL. nie doznało uszczerbku pod względem majątkowym.

Nowelizacja ustaw rolniczych.

Dziennik Ustaw z dnia 24 listopada przyniósł szereg zmian obowiązujących ustaw dotyczących pomocy rolnikom. Zmiany te poniżej podajemy.

Dotychczas były wątpliwości, czy przy nabywaniu gospodarstw rolnych z długami sprzed 1 lipca 1932 roku — do nowonabywcy stosują się ulgi do przejętych zobowiązań.

Nowe prawo korzystnie rozstrzyga to pytanie dla nowonabywców, gdyż wyraźnie mówi, iż bez względu na datę nabycia gospodarstwa rolnego, nabywcy przysługują ulgi oddłużeniowe w stosunku do przejętych w czasie kupna zobowiązań.

Powiatowe Urzędy Rozjemcze dla wygody dłużników-rolników w orzeczeniach swych będą stwierdzały wysokość i terminy płatności rat długu.

Ulga przy przedterminowej spłacie długu, polegająca na tym, że wpłacone gotówką 100 zł. umarzają 200 zł. długu stosuje się do wszystkich długów rolniczych sprzed 1 lipca 1932 roku, bez względu na to, czy dług jest rozłożony na raty mocą samego prawa, orzeczeniem Powiatowego Urzędu Rozjemczego, czy też ugodą, zawartą przed Powiatowym Urzędem Rozjemczym. Od tej zasady nowe prawo wprowadza wyjątek, a mianowicie; jeśli dług rolniczy został już obniżony przez Urząd Rozjemczy lub ugodą — to wtedy wierzyciel ma prawo zwrócić się do Urzędu Rozjemczego o zmniejszenie lub nawet uchylenie ulg przy przedterminowej spłacie, gdyż dłużnikowi już poprzednio został dług zniżony i ulgę zastosowano.

Nowe prawo wyraźnie mówi, iż sprawy przy przedterminowej spłacie długu o uznanie długu za umorzony należy do właściwości sądów, bowiem dotychczas wyraźnie o tym prawo oddłużeniowe nie mówiło. Od tego czasu tylko Sądy o tym będą decydować.

Zdarzały się wypadki, iż dłużnik nie mógł w terminie określonym orzeczeniem Urzędu Rozjemczego z przyczyn od siebie niezależnych ratami długu płacić — wtedy wierzyciel miał prawo jednorazowo ściągać dług. Obecnie prawo mówi, że jeśli zaległości w płaceniu rat długu powstały bez winy dłużnika, np. z powodu klęski żywiołowej, posuchy (tak zwanej siły wyższej) — to wtedy dłużnik ma prawo zwrócić się do Urzędu Rozjemczego, by dług zaległy ponownie rozłożony był na raty.

Wreszcie nowe prawo wyraźnie określa, iż ulgi oddłużające przy działach rodzinnych stosują się wtedy, gdy wysokość spłat ustalona została w okresie od 28 kwietnia 1924 r. do dnia 1 lipca 1932 roku. Wszystkie wyroki działowe zapadłe po 1 lipca 1932 r., oddłużeniu nie podlegają, chociażby spadek powstał przed 1 lipca 1932 r.

—oo—

Długoterminowe pożyczki na kupno gruntu z parcelacji.

Państwowy Bank Rolny udziela pożyczek długoterminowych z 40-letnim okresem umorzenia na spłatę ceny, względnie reszty ceny kupna na grunta nabyte z parcelacji.

Pożyczki te udzielane w 4 i pół procent. listach zastawnych z tym tylko ograniczeniem, iż nie są one narazie realizowane na gotówkę, lecz deponowane w Państwowym Banku Rolnym na przeciąg 10 lat.

W ten sposób nabywcy gruntów z parcelacji mogą w postaci taniego 40-letniego kredytu uzupełnić własne środki na kupno ziemi, ci zaś, którzy majątki swoje parcelują — zamiast kredytowania nabywcom reszty ceny kupna — otrzymują pierwszorzędny papier, przynoszący im 4 i pół proc. rocznie.

Nadmienić należy, iż listami tymi można spłacać niektóre zobowiązania w Państwowym Banku Rolnym i Banku Gospodarstwa Krajowego. oraz podatki wymienione w rozporządzeniu Ministra Skarbu, opublikowanym w Dzienniku Ustaw Nr. 109 pozycja 965.

Zjazd krakowskiego oddziału M. T. R.

We czwartek odbyło się w Krakowie doroczne zebranie sprawozdawcze delegatów Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego oddziału krakowskiego. Na zebranie przybyła znaczna liczba delegatów, oraz przedstawiciele władz państwowych.

Po sprawozdaniach wywiązała się dyskusja na temat opłacalności rolnictwa, w której m. in. wypowiedziano się przeciw projektowanemu przymusowi organizacyj rolniczych, podkreślając tradycje i wspaniałe wyniki dobrowolnych organizacyj rolniczych na terenie Małopolski.

Wkońcu zebrania dokonano w myśl nowego statutu wyboru na okres 4-letni nowego zarządu. Prezesem obrany został ponownie senator inżynier Edward Kleszczyński, a wiceprezesami poseł Wieczorkiewicz, prezes Okr. Tow. Roln. w Białej, p. Soboń prezes O. T. R. w Jaśle, p. Witek, prezes O. T. R. z Tarnowa, oraz p. Pieniążek, prezes O. T. R. z Dębicy. Ponadto dokonano wyboru kilkunastu członków zarządu.

Protesty wyborcze.

Jak wynika z Wojew. Dziennika Urzędowego w Województwie krakowskim wpłynęły protesty wyborcze w dwu Okręgach, a to w Krakowie powiecie i Nowym Sączu. W Krakowie wniosły protest Chrześcijańskie Zw. Zawodowe zaś w Nowym Sączu Chrześcijański Front Wyborczy i p. Jakub Bodziony. Sprzeciwy przeciw protestowi wniesionemu przez p. Bodzionego wnieśli p. Władysław Pryszcz, właściciel sklepu tytoniowego i p. Jan Chlebowski urzędnik Ubezpieczalni w Nowym Sączu.

Kalendarz myśliwski na grudzień.

W grudniu wolno polować na dziki, wilki, lisy, sarny kozły [z wyjątkiem woj. poznańskiego, pomorskiego i śląskiego], na zające szaraki i bielaki, żbiki, wydry, kuny leśne (tumaki), kuny domowe (kamionki, tchórze, gronostaje, łasice wiewiórki i króliki, dalej na cietrzewie koguty, jarząbki (z wyj. woj. Śląskiego), na pardwy, bażanty koguty, przepiórki dzikie indyki, słonki, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, ptactwo drapieżne i krukowate, tudzież na ptactwo wodne i błotne, nie wyłączając dzikich łabędzi, dzikich gęsi i batalionów.

Czas wyrównać zaległą prenumeratę!

Konkurs Kas Oszczędności

Po porozumieniu się z szeregiem Kas Oszczędności i Banków Spółdzielczych ogłaszamy niniejszym

konkurs na najlepsze hasło oszczędnościowe

które w sposób zwięzły i oryginalny może służyć idei oszczędności.

W konkursie może brać udział każdy Prenumerator i Czytelnik „Głosu Podhala", który wytnie, obok umieszczony kupon, potwierdzi go w Dyrekcji Kasy, iż jest posiadaczem choćby małej kwoty wkładkowej i przyśle tenże wraz z pomysłem hasła na ręce naszej Redakcji

NAGRODY PIENIĘŻNE

1 nagroda Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Nowego Sącza 100 zł.

2 nagroda Spółdzielczego Związku Kredytowego w Nowym Sączu

3 nagroda Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Nowosądeckiego w Grybowie

Kupony należy nadsyłać do Administacji „Głosu Podhala" w Nowym Sączu do dnia 15 grudnia 1938.

Rozstrzygnięcie konkursu w dniu 18 grndnia 1938 w lokalu Administr. „Głosu Podhala" przy udziale Rejenta.

SKŁAD JURY:

Dyrektor Władysław Adamczyk
Dyrektor Maschler Samuel
Dyrektor Zygmunt Halski
Mgr. Franciszek Ćwikowski

W razie zgłoszenia dalszych nagród instytucyj oszczędnościowych liczba nagród zostanie powiększoną.

Redakcja
„GŁOSU PODHALA".

KUPON

Konkurs Kas Oszczędności

Podpisana Dyrekcja stwierdza, iż JWP. ....

posiada wkładkę oszczędnościową w tut. Kasie.

Dyrekcja:

....

Miejsce na hasło:

....
....
....
....
....
....
....
....

Z życia Tow. Ogrodów Działkowych w Nowym Sączu.

Dnia 10 bm. odbędzie się II Walne Zebranie Członków Towarzystwa. Na porządku dziennym — obok spraw organizacyjnych — odbędzie się uroczyste rozdanie nagród tym Działkowcom, których Komisja premiująca wyróżniła za szczególnie troskliwą i racjonalną pielęgnację działek ogrodowych. Oczekiwany jest przyjazd delegata Okręgowego Zw. T. O. D. z Krakowa. Okręgowy Związek wyróżnił Towarzystwo Ogrodów Działkowych w Nowym Sączu, przyznając mu drugą nagrodę zespołową w postaci wartościowego rozpylacza.

Druga nagroda na ogólną ilość 28 Ogrodów Działkowych województwa krakowsk. świadczy chlubnie o intenzywnej działalności młodego, bo zaledwie dwa lata istniejącego Towarzystwa.

—oo—

KRONIKA

KALENDARZYK

11 N. Damazego
12 P. Aleksandra
13 W. Łucji, Otylii
14 Ś. Nikazego † S. dn.
15 C. Fortunata
16 P. Adelajdy † S. dn.
17 S. Łazarza † S. dn.

Egzamin sędziowski złożyli w terminie jesiennym pp. aplikanci Juszczyk i Bogulski.

Tydzień propagandy handlu, przemysłu i rzemiosła polskiego. Na odbytym zebraniu Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego postanowiono urządzić w miesiącu grudniu br. Tydzień propagandy polskiego przemysłu i rzemiosła polskiego i wybrano Komitet, który ma zająć się zorganizowaniem Tygodnia.

Działacze LOPP. odznaczeni. W związku z 15 letnim istnieniem Powiatowego Obw. LOPP. w Nowym Sączu szereg działaczy Ligi otrzymało odznaczenia. I tak p. Kózka otrzymał złotą odznakę 1-go stopnia, p. prof. Weselak srebrną odznakę 2 go stopnia, dyr. Maschler brązową odznakę 3 go stopnia. Ponadto otrzymali dyplomy zasługi LOPP. pp. dyr. Redlich, prof. Bernacki, prof. Kudela, prof. Antoniewicz, wszyscy z Nowego Sącza, p. Szołdra z Muszyny, pp. Lotter i Franczykówna ze Starego Sącza.

Z Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie Sekcji Propagandowej Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Na wstępie ukonstytuowało się prezydium w następującym składzie: Mgr Krupa, przewodniczący — dr. Foltyński, zast. przew. — Mgr Ćwikowski, sekretarz. Po załatwieniu formalności wstępnych Sekcja ustaliła program swej pracy, w który, poza właściwą propagandą, wejdzie urządzanie zbiórek i imprez dochodowych.

Piękny dar dla szkoły. Jak nas informują, szkoła powszechna w Szczyrzycu uzyskała ostatnio od p. E. Czernego, dzierżawcy browaru w Szczyrzycu, piękny dar w postaci radioodbiornika oraz 45 ławek nowego typu, z których 25 ma być wykończonych obecnie 20 zaś w roku przyzsłym. — Przykład godzien naśladowania.

Akademia. Sodalicja Pań i Pań Nauczycielek w Nowym Sączu urządza we czwartek, dnia 8 grudnia br. w sali Domu Sodalicyjnego im. Ks. Piotra Skargi uroczystą akademię ku uczczeniu Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny.

Wypadki przy pracy. W gromadzie Kadcza, drzewo w czasie ładowania go na wóz, przygniotło Piotra Mroza. W Mszanie, spadające z fury drzewo złamało prawą nogę Józefowi Nowakowi. Spadająca z rusztowania deska złamała nogę Wł. Cisowskiemu w Wieluglowach. T. Widomski z Sowlin doznał poważnych kontuzyj na skutek upadku z dachu. J. Kmiecik w Podolu został przysypany ziemią w czasie wykopywania studni. Ponadto Franciszek Lech z Mokrej Wsi w czasie zrzucenia słomy w stodole, spadł tak nieszczęśliwie na klepisko, że nabił się na widły, doznając poważnych ran brzucha. Stefan Marschlako ze Zbyszyc w czasie jazdy wózkiem przy budowie dróg węzła rożnowskiego doznał złamania palca u ręki, a Edward Dudek z Nowego Sącza spadając z rusztowania doznał poważnej kontuzji nóg. Jan Witko z Podola dotkliwie pogryziony przez psa przewieziony został do szpitala, gdzie poddano go szczepieniu ochronnemu.

Odnaleziono zwłoki w Dunajcu. Przed około trzema miesiącami utonął w Dunajcu koło Rożnowa na skutek udaru serca Telent Morduch z Warszawy, zatrudniony przy budowie zbiornika. Obecnie wydobywający z Dunajca szuter robotnik natrafił na zwłoki, które jak się okazało są zwłokami tragicznie zmarłego Telenta.

Włamanie w Grybowie. Nocą 1-go grudnia po wywierceniu otworów w drzwiach dostali się do mieszkania p. Fr. Gnoińskiego nieznani sprawcy, którzy skradli tam szereg wartościowych przedmiotów.

Znęcała się nad mężem. Policja Państwowa w Starym Sączu doniosła do Prokuratury w Nowym Sączu niejaką Honoratę Jodłowską, podejrzaną o znęcaniu się nad starszym o 41 lat, bo liczącym 71 lat mężem. W czasie dochodzeń znaleziono Jodłowskiego w stanie pożałowania godnym. Wygłodzony, zarośnięty i nieubrany sprawiał Jodłowski widok dzikiego człowieka.

Zbiórka na gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych.

Ostatnio odbyła się w całym kraju zbiórka uliczna i w lokalach pod hasłem: „Na gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych“. Zgodnie z tradycją, w zbiórce na terenie stolicy wystąpili w roli kwestarzy członkowie rządu, dostojnicy państwowi, oraz wybitni znani aktorzy.

Na zdjęciu widzimy jak popularny wielbłąd z warszawskiego Zoo uczestniczył w akcji zbiórkowej, gromadząc dookoła siebie liczne grono ofiarodawców.



Kradną drzewo. P. inż. Jastrzębski zgłosił w Komisariacie PP., że nieznani mu sprawcy skradli na jego szkodę materiały drzewne wartości 600 zł.

Złodzieje grasują. Po wytłoczeniu szyb i przecięciu krat nieznani sprawcy dostali się do składu skór Dawida Dringera, zabierając skóry wartości około 1500 zł. Z mieszkania Jana Zabówki również nieznani sprawcy skradli większą ilość garderoby.

Wstrząsająca śmierć drwala. W Krynicy wsi zdarzył się wstrząsający wypadek. Zajętego przy ścinaniu drzewa Pańkę Hureja przygniótł spadający pień miażdżąc mu głowę i powodując momentalną śmierć.

Włamanie. Do sklepu Markusa Timberga w Nowym Sączu włamali się nieznani sprawcy, wybiwszy w ścianie od sieni do sklepu otwór, zabierając ze sklepu wszystkie skóry i futra.

Kronika nowotarska.

Dziennikarze krakowscy w Zakopanem. W ubiegłym tygodniu bawiła w Zakopanem wycieczka dziennikarzy krakowskich w liczbie dwudziestu kilku osób. Dziennikarze zwiedzili Zakopane i okolicę, a w szczególności nowe inwestycje zakopiańskie, jak kolejkę na Gubałówkę, skocznię na Krokwi itp.

KOMISARZ KWATERUNKOWO-APROWIZACYJNY w Zakopanem. W związku z organizacją w Zakopanem światowych zawodów narciarskich p. Wojewoda Krakowski mianował Komisarza i komisję kwaterunkowo-aprowizacyjną, aby usprawnić aprowizację i zakwaterowanie gości przybyłych na zawody. Komisarzem mianował równocześnie p. dr. Tobiczyka b. wicestarostę nowosądeckiego i nowotarskiego a obecnie radcę województwa.

KOLEJ NA GUBAŁÓWKĘ. Kolejka na Gubałówkę została już uruchomiona. Pierwsze piętro Zakopanego, bo tak zwano Gubałówkę, udostępniono szerokim warstwom początkujących narciarzy.

POŻARY. W Zakopanem wybuchł pożar w willi „Zameczek“ i w warsztacie ślusarskim na Krupówkach. Obydwa pożary zlikwidowała w zarodku Straż pożarna. Poważny pożar wybuchł w Nowym Targu i zniszczył 25 zabudowań gospodarskich przy ulicy św. Doroty. Strata wyrządzona pożarem wynosi około 40 tysięcy zł. W Jabłonce wybuchł pożar w zabudowaniach Fr. Wojtaczki. Pastwą płomieni padła cała zagroda Wojtaczki wraz z inwentarzem żywym i martwym i tegorocznymi zbiorami.

ECHA NADUŻYĆ w Zarządzie Miejskim w Zakopanem. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu na sesji wyjazdowej w Zakopanem skazał na dwa lata więzienia b. pracownika oddziału technicznego w Zakopanem Tadeusza Rączkowskiego za sprzeniewierzenie kwoty 5711 złotych.

NOWE SZKOŁY na terenach odzyskanych od Słowacji. Po dokonaniu lustracji terenów przydzielonych od Słowacji Polsce Inspektor szkolny z Nowego Targu, któremu te tereny podlegają ustalił, że dla umożliwienia należytego funkcjonowania szkolnictwa na tych terenach koniecznym jest wybudowanie pięciu nowych szkół. W związku z tym poczyniono już odpowiednie kroki.

W ODZYSKANYCH WSIACH na Spiszu i Orawie po złożeniu przysięgi, zostali zatwierdzeni dotychczasowi wójtowie jako komisaryczni sołtysi, którzy będą sprawować gromadami aż do czasu przeprowadzenia nowych wyborów sołtysów. Komisarycznymi sołtysami są: w Suchej Górze Maciej Galuszka, w Głodówce Stefan Bąk, w Jaworzynie Pitoniak.

POŚWIĘCENIE DOMU LUDOWEGO miejscowego Ogniska Związku Podhalan i otwarcie świetlicy w Kościeliskach odbyło się dnia 8 b.m. Na program złożyło się nabożeństwo o godz. 10.30, po czym poświęcenie budynku, otwarcie świetlicy i akademia.

KU CZCI BOHATERÓW poległych w wojnie światowej i polsko-bolszewickiej, postawiono dnia 31 listopada br. w Suchej. Krzyż ten umieszczono w odpowiednim miejscu, na wzniesieniu obok drogi gminnej. Krzyż jest drewniany, 4 m. wysoki, rzeźbiony na sposób podhalański, ogrodzony sztachetkami. Napis na Krzyżu widnieje: „Poległym 1914 — 1920 Cześć!“, potem tablica w ramce rzeźbionej z napisem; „Ofiary wojny“, dalej następują nazwiska i imiona 16 Suchowian, poległych na różnych frontach, a pod spodem napis: „Zdala od swoich proszą o Zdrowaś Mario.“ Krzyż ten wykonał z własnej inicjatywy i własnym kosztem, w imieniu Ogniska Związku Podhalan w Suchem Majerczyk Franciszek, b. naczelnik gminy. Ognisko pokryło tylko koszta farby i malowania. Za tak ładną myśl i zrealizowania jej, rodziny i krewni poległych czują się bardzo wdzięczni inicjatorowi i Ognisku Związku Podhalan.

GRANICA POLSKO-SŁOWACKA USTALONA. 1 go grudnia br. w Zakopanem Komisja Delimitacyjna polsko-słowacka podpisała protokół delimitujący granicę polsko-słowacką. Zgodnie z protokólem do Polski zostały wcielone między innymi tereny na Orawie gminy Sucha Góra i Głodówka oraz tereny stanowiące serwituty rolne lub własności wsi Lipnicy Wielkiej i wyrównanie granicy w rejonie Babiej Góry; Jaworzyna z terenami położonymi wzdłuż szosy w kierunku Zdziara i szczytami Tatr; Pieniny po prawej stronie Dunajca z wsią Leśnica, Hutami i grotą Aksamitką. Odcinek szosy Niedzica — Czerwony Klasztor został zneutralizowany i udostępniony wszelkiego rodzaju komunikacji.

Kronika Iwonicza.

ODZNACZENI KRZYŻAMI ZASŁUGI w IWONICZU. Pan Prezes Rady Ministrów nadał miejscowym obywatelom Krzyże Zasługi: Dr.. Józef Aleksiewicz złoty Krzyż za pracę na polu społecznym, ks. Rafa złoty krzyż za pracę na polu społecznym nadto brązowe Krzyże Zasługi za pracę społeczną na terenie Iwonicza otrzymali pp. Rygiel Antoni przem. naf., Fryc Józef prezes Ochot. Wojennych, Nycz Paweł skarbnik Ochot. Woj. Ambicki Jan Komendant P.P., Zygmunt Rzewski urzędnik i Szczepanik Andrzej.

SKOCZNIA. Iwonicki Klub Narciarski przystąpił w Iwoniczu do budowy nowej dużej skoczni narciarskiej umożliwiającej w przyszłości na urządzenia zawodów narciarskich o szerszym zakresie. Skocznia zostanie oddana do użytku narciarzy już w obecnym sezonie.

WALNE ZEBRANIA. W dniu 20 listopada br. w świetlicy Związku Strzeleckiego odbyło się walne zebranie Zw. Rezerwistów oraz byłych Ochotników powstańców Ochotniczego Korpusu Zaolzańskiego na którym zebrani postanowili po wysłuchaniu referatów delegata Komendy Okręgu Zw. Rezerwistów oraz Dr. Józefa Aleksiewicza majora przystąpić jako ćwiczący członkowie do miejscowego Koła Związku Rezerwistów.

W Iwoniczu Zdroju w dniu 28 listopada br. odbyło się walne zebranie

miejscowego Koła Związku Rezerwistów na którym wybrano nowy Zarząd w skład którego weszli: jako prezes Jan Węgrzyn, sekretarz Rajchel Stanisław, skarbnik Kandofer Alojzy, członek Zarządu Szczepanik Andrzej. Na zebraniu przemawiał por. Cieszczyński Tadeusz delegat Komendy Powiatu Związku Rezerwistów z Krosna.

Kronika z Krosna.

ODZNACZENIE. Znany na terenie Krosna działacz społeczny Dr. Antoni Lorens został odznaczony złotym krzyżem zasługi za pracę społeczną.

Kronika z Limanowej.

NOWY OŚRODEK ZDROWIA w MSZANIE DOLNEJ. W Mszanie Dolnej powiat Limanowa uruchomiono rejonowy Ośrodek Zdrowia, który prowadzi wszystkie działy tj. poradnię przeciwgruźliczą, przeciwjagliczą, przeciwwenetyczną i stację opieki nad matką i dzieckiem.

Ośrodek ten obsługuje duży rejon mszański powiatu limanowskiego i obejmuje gminy zbiorowe Mszana Dolna I. Mszana Dolna II. Niedźwiedź, Skrzydlna i Dobra o ogólnej liczbie zaludnienia około 35.000 ludności.

Otwarcie tego ośrodka ma więc bardzo wielkie znaczenie i jest bardzo ważnym i koniecznym punktem w dziale pośrednictwa i higieny zapobiegawczej.

Ośrodek prowadzony jest przez lekarza okręgowego Dr. Kazimierza Cwojdzińskiego z Mszany Dolnej.

WYRODNY SYN SPALIŁ MAJĄTEK RODZICÓW. W gromadzie Wilkowisko powiat Limanowa, w domu Józefa Dyląga wybuchł groźny pożar, który strawił doszczętnie cały dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarskimi, inwetarzem żywym i martwym o łącznej wartości około 3.000 zł.

Pożar powstał przez umyślne podpalenie, którego dokonał syn poszkodowanego Dyląga, Franciszek Dyląg, na tle złego pożycia z powodu porachunków majątkowych.

STRASZNE SKUTKI nie ostrożnego obchodzenia się z zapalniczką. W Sowlinach obok rafinerii nafty zaszedł nie spotykany i groźny wypadek ciężkiego poparzenia ciała, któremu uległa Ewa Pacholarz, żona b. pracownika rafinerii nafty „Limanowa".

Wypadek powstał w ten sposób że Pacholarzowa nalewając do zapalniczki benzynę — przez nieostrożność — oblała sobie ręce i ubranie, po czym wskrzesiła w zapalniczce ogień, od którego momentalnie chwyciła się benzyna znajdująca się na rękach, które ta ukryła wraz z ogniem w sukience na skutek czego zapaliła się dolna część garderoby a następnie cała stanęła w płomieniach doznając oparzenia III stopnia.

Stan nieszczęśliwej jest beznadziejny. T. B.

Z kroniki żałobnej.

Śp. Ludwik Gawłowski, bardzo ceniony i powszechnie poważany obywatel miasta Nowego Sącza, zmarł dnia 3 grudnia br., przeżywszy lat 53.

Śp. Jan Zbikniewski, nauczyciel szkoły powszechnej w Nowym Sączu zmarł na skutek odnowienia się ran, odniesionych w walkach na polu bitew podczas wojny światowej.

Śp. Zbikniewski pracował w powiecie nowosądeckim przez lat 16 i cieszył się wielką sympatią wśród kolegów i znajomych. Przedwczesna Jego śmierć wywołała powszechny żal, o czym świadczy tłumny udział publiczności w pogrzebie.

Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1] Kupiec Zygmunt Armknecht, kawaler, zamieszkały w Grudziądzu ulica Narutowicza 21, syn maszynisty Józefa Armknechta i żony jego Anny z domu Gurska,

2) Felicja Maria Małdoni, panna bez zawodu, zamieszkała w Piwnicznej, powiat Nowy Sącz, córka literata Michała i żony jego Katarzyny z domu Pulit — chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Grudziądzu i Piwnicznej. Grudziądz, dnia 24 listopada 1938

Urzędnik stanu cywilnego
KULCZYK

II Km 593/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, Rewiru II mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Orkana na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że na wniosek Heleny Makiełowej w Zakopanem dnia 13 grudnia 1938 r. o godz. 9.55 w Zakopanem przy ul. Kościeliskiej „Za Strugiem" odbędzie się w terminie 1-szym licytacja ruchomości należących do dłużnika Teofila i Czesławy Studnickich składających się z fortepianu, szafki ameryk. i tualety z lustrem.

Oszacowanie nastąpi w dniu licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu miejscu i czasie wyżej oznaczonym
Zakopane, dnia 5 grudnia 1938
Komornik Jerzy Piotr Wajs

II Km. 632/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, Rewiru II mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Orkana na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek masy konk. f-y Składn. Tow. Właśc. hoteli, rest. i pensj. dnia 13 grudnia 1938 roku o godzinie 8.50 w Zakopanem przy ulicy Kasprusie „Szałas" odbędzie się w terminie pierwszym licytacja ruchomości należących do dłużnika Urszuli Brzozwoskiej składających się z pianina firmy Blühner i maszyny do szycia oszacowanych na łączną kwotę zł. 760.

Ruchomości można oglądać w dniu miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Zakopane, dnia 5 grudnia 1938
Komornik Jerzy Piotr Wajs

II Km. 544/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, Rewiru II mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Orkana na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Wiktorii Faulhamerowej w Zakopanem dnia 13 grudnia 1938 r. o godz. 11-ej w Zakopanem przy ul. Krupówki 40 odbędzie się w terminie 1-szym licytacja ruchomości należących do dłużnika Fy „Warsztaty Kilimiarskie" Ska z Ogr. odp. w Zakopanem składających się z warsztatów do wyrobu kilimów, maszyny do pisania Underwood, kasy ogniotrwałej oszacowanych na łączną kwotę zł. 940

Ruchomości można oglądać w dniu miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Zakopane, dnia 5 grudnia 1938
Komornik Jerzy Piotr Wajs.

SYGNATURA: 1042/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru I-go Józef Maresz mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Lwowska Nr. 13 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 grudnia 1938 r. o godz. 14.30 w Nowym Sączu ul. Lwowska Nr. 5 odbędzie 2-ga licytacja ruchomości, należących do Jana Weibrenera składających się z urządzenia domowego oszacowanych na łączną sumę zł. 260. —

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowy Sącz, dnia 18 listopada 1938 r.
Komornik.

SYGNATURA: Km. 365/38.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grybowie, mający kancelarię w Grybowie przy ul. T. Kościuszki — na podstawie art. 676 i 679 kpc., podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek wierzyciela Asafata Horoszczaka w Binczarowej w dniu 20 stycznia 1939 r. o godz. 9.30 w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Grybowie Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości składającej się: 1) z całej realności obj. lwh. 61 gm. kat. Binczarowa, 2) z całej realności obj. lwh. 200 gm. kat. Binczarowa, 3) z całej realności obj. lwh. 201 gm. kat. Binczarowa, 4) z 1/2 części realności obj. lwh. 344 gm. kat. Binczarowa, stanowiącej własność dłużnika Wania Horoszczaka w Binczarowej.

Realność obj. lwh. 61 gm. kat. Binczarowa o obszarze 2 morgi 685 sążni, realność obj. lwh. 200 gm. kat. Binczarowa o obszarze 1467 sążni, — realność obj. lwh. 201 gm. kat. Binczarowa o obszarze 10 morgów 1130 sążni, realność obj. lwh. 344 gm. kat. Binczarowa o obszarze 1 morga 1060 sążni — stanowią pole orne o glebie kamienistej, mało urodzajnej, łąki jednokośne, parcelę budowlaną bez zabudowań, urwisko porosłe krzakami i las, porosły młodą jodłą i świerkiem.

Dojazd do przedmiotowej nieruchomości jest niedogodny. Nieruchomość oszacowana została na sumę ad 1) 1,212 zł. 35 gr, ad 2) 645 zł. 44 gr, ad 3) 5,350 zł., ad 4) 250 zł. 70 gr. Cena wywołania wynosi ad 1) 909 zł. 26 gr, ad 2) 483 zł. 57 gr. ad 3) 4,012 zł. 50 gr, ad 4) 188 zł. 2 gr.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) 122 zł, ad 2) 65 zł, ad 3) 535 zł, ad 4) 26 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy, bez zastrzeżeń jeżeli osoby te rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Grybowie.

Równocześnie zawiadamia się, że do mającej się sprzedać nieruchomości wdrożone zostało postępowanie scaleniowe.

Przedmiot sprzedaży licytacyjnej stanowić będzie do chwili uprawomocnienia się orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej zatwierdzającej projekt scalenia, — przedmiot o rozmiarach wyżej zapodanych.

O ile sprzedaż nastąpi przed powyższym uprawomocnieniem się — prawonabywca wstąpi we wszystkie prawa dłużnika, który obejmie je w takim stanie w jakim je nabył na licytacji.

W razie uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiocie scalenia przed dokonaniem licytacji — przedmiotem będą działki wydzielone przy scaleniu, a ustanowione dopłaty do gruntów zostaną złożone na rzecz masy egzekucyjnej.

Komornik Aleksander Hnatyszak.

SYGNATURA: Km. 20/37.

II-ga licytacja.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grybowie mający kancelarię w Grybowie przy ul. T. Kościuszki — na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Skarbu Państwa zast. przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Krakowie w dniu 20 stycznia 1939 r. o godz. 9-tej w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Grybowie Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości składającej się;

1) z całej realności obj. lwh. 141 gm. kat. Stróże Wyżne, 2) z całej realności obj. lwh. 204 gm. kat. Stróże Wyżne, stanowiącej własność dłużniczki Firmy Parowa Fabryka Dachówek i Cegły Spóldz. z ogr. odp. w Stróżach Wyżnych do rąk kuratora Dra Leopolda Tesznara adw. we Lwowie.

Na wyżej wymienionej nieruchomości znajduje się cegielnia obejmująca następujące zabudowania: a) budynek główny z halą pieca kręgowego, halą maszyn, halą maszyny parowej, kotłownią, kuźnią i kancelarią: b) suszarnia dla cegieł, c) suszarnia dla dachówek; d) dom mieszkalny parterowy, kryty dachówką o 6-ciu ubikacjach; e) budynek gospodarczy, murowany, kryty dachówką paloną, obejmujący mieszkanie, stajnię i stodołę, oraz f) domek dla stróża, parterowy z drzewa, o 2-ch ubikacjach. W cegielni znajdują się następujące maszyny; kocioł parowy St. Jaschka & Söhn Wiedeń, maszyna parowa Firmy Tropauer Maschinen Fabrik w Opawie, kołotok [Kollergang] dwie dachówczarki, prasa, wentylator, dwa elewatory, winda, transmisje, oraz narzędzia i sprzęty.

Parcele wchodzące w skład wyżej wymienionej realności o obszarze 2 ha 51 ar 1 m² stanowiące własność dłużniczki, położone są obok cegielni i posiadają 7,500 m³ gliny do wyrobu cegły.

Cała przedmiotowa nieruchomość położona jest w Stróżach Wyżnych, obok stacji kolejowej — z drogą dojazdową przez tor kolejowy.

Realność wymieniona pod 1] wraz z zabudowaniami fabrycznymi została oszacowana na kwotę 33,748·10 zł. Realność wymieniona pod 2) została oszacowana na kwotę 3,972·90 zł. Cena wywołania odnośnie do real. pod 1) wymienionej wynosi 22.498·74 zł, cena wywołania odnośnie do real. pod 2) wymienionej wynosi 2,648·60 zł.

Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię odnośnie do realności pod 1] wymienionej w kwocie 3,375 zł, pod 2] wymienionej w kwocie 398 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń. jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Grybowie.

Grybów, dnia 1 grudnia 1938 r.
Komornik Aleksander Hnatyszak.

SYGNATURA: Km. 357/38.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej Adam Garczyński mający kancelarię w Limanowej na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27 stycznia 1939 r. o godz. 9-tej w Sądzie Grodzkim w Limanowej odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości wiejskich, a to; realności obj. lwh. 104

wraz z budynkami gospodarczymi w połowie, oraz realności obj. lwh. 105 w 35/168 częściach obu ks. gr. gm. kat. Kamionka mała, realności obj. lwh. 301 w połowie i lwh. 378 w 35/56 obu ks. gr. gm. kat. Laskowa należących do dłużniczki Wiktorii z Baronów Orłowej recte małol. Wiktorii z Baronów Orłowej zam. w Kamionce małej własnych.

Nieruchomości powyższe zostały oszacowane, a to: realność obj. lwh. 104 wraz z budynkami gospodarczymi w połowie na kwotę 8,651·50 zł, realność obj. lwh. 105 w 35/168 częściach na kwotę 211·40 zł, obu ks. gr. gm. kat. Kamionka mała, oraz realność obj. lwh. 301 w połowie na kwotę 1,063·75 zł, realność obj. lwh. 378 w 35/56 częściach na kwotę 3,922·85 zł. obu ks. gr. gm. kat. Laskowa.

Ceny wywołania wynoszą odnośnie do: realności obj. lwh. 104 wraz z budynkami i w połowie w kwocie 6,488·62 zł., realności obj. lwh. 105 w 35/168 częściach w kwocie 158·55 zł, obu ks. gr. gm. kat. Kamionka Mała oraz realności obj. lwh. 301 w połowie w kwocie 797·82 zł, realności obj. lwh. 378 w 35/56 częściach w kwocie 2,942·14 zł, obu ks. gr. gm. kat. Laskowa.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości odnośnie do: realności obj. lwh. 104 z budynkami gospodarczymi w połowie w kwocie 865·15 zł, realności obj. lwh. 105 w 35/168 częściach w kwocie 21·14 zł, obu ks. gr. gm. kat. Kamionka Mała, oraz realności obj. lwh. 301 w połowie w kwocie 106·38 zł. realności obj. lwh. 378 w 35/56 częściach w kwocie 392·29 zł, obu ks. gr. gm. kat. Laskowa.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją oglądać wolno nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Limanowej ul. J. Piłsudskiego sala Nr. 26.

Po myśli Rozp. Wojewody Krakowskiego z 9/8 1937 r. Krakowski Dziennik Wojewódzki Nr. 17 z 1937 r. poz 118 — nie trzeba zezwolenia na nabycie nieruchomości w pasie granicznym między innymi dla małżonka i członków rodziny do II-go stopnia pokrewieństwa i powinowactwa dla współwłaściciel sprzedawanej nieruchomości, oraz do nabycia nieruchomości wiejskich, a nie miejskich, nie przekraczających obszaru 1 hektara.

Limanowa, dnia 31 październiuka 1938 r.

Komornik Adam Garczyński.

SYGNATURA: Km. 345/37.

Obwieszczenie o licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej Adam Garczyński mający kancelarię w Limanowej na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27 stycznia 1939 r. o godz. 11-tej w Sądzie Grodzkim w Limanowej odbędzie się sprzedaż w w drodze publicznego przetargu nieruchomości wiejskich, należących do dłużnika Michała i Wiktorii Sowów zam. w Zamieściu I cz., a to: realność obj. lwh. 72 wraz z budynkami gospodarczymi w 7/12 częściach dłużnika Michała Sowy, zaś w 5/12 częściach dłużniczki Wiktorii Sowowej własnych; oraz realności obj. lwh 243 w 1/4 części dłużnika Michała Sowy, zaś w 3/4 częściach dłużniczki Wiktorii Sowowej własnych, obu ks. gr. gm. kat. Zamieście I. cz. —

Nieruchomości powyższe zostały oszacowane, a to: realność obj. lwh. 72 wraz z budynkami w 7/12 częściach dłużnika Michała Sowy własnych na kwotę 4,595·21 zł, zaś w 5/12 częściach dłużniczki Wiktorii Sowowej własnych na kwotę 3,282·29 zł, realność obj. lwh. 243 w 1/4 części dłużnika Michała własnych na kwotę 508·87 zł, zaś w 3/4 częściach dłużniczki Wiktorii Sowowej własnych na kwotę 1,526·51 zł.

Ceny wywołania wynoszą odnośnie do: realności obj. lwh. 72 wraz z budynkami gospodarczymi w 7/12 częściach dłużnika Michała Sowy własnych w kwocie 3,063·47 zł, zaś w 5/12 częściach Wiktorii Sowowej własnych w kwocie 2,188·19 zł, realności obj. lwh. 243 w 1/4 części dłużnika Michała Sowy własnych w kwocie 339·25 zł, zaś w 3/4 częściach dłużniczki Wiktorii Sowowej własnych w kwocie 1,017·74 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości odnośnie do: realności obj. lwh. 72 wraz z budynkami gospodarczymi w 7/12 częściach dłużnika Michała Sowy własnych w kwocie 459·52 zł, zaś w 5/12 częściach Wiktorii Sowowej własnych 328·22 zł, realności obj. lwh. 243 w 1/4 części dłużnika Michała Sowy własnej w kwocie 50·08 zł, zaś w 3/4 częściach dłużniczki Wiktorii Sowowej własnych w kwocie 152·66 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń: jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub ich części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Limanowej ul. J. Piłsudskiego sala Nr. 26.

Po myśli Rozp. Wojewody Krakowskiego z 9/8 1937. Krakowski Dziennik Wojewódzki nr. 17 z 1937 r. poz. 118 — nie trzeba zezwolenia na nabycie nieruchomości w pasie granicznym między innymi dla małżonka i członków rodziny do II-go stopnia pokrewieństwa i powinowactwa, dla współwłaściciel i sprzedawanej nieruchomości, oraz do nabycia nieruchomości wiejskich, a nie miejskich nie przekraczających obszaru 1 hektara.

Limanowa, dnia 31 października 1938 r.

Komornik, Adam Garczyński.

SYGNATURA: II Km. 558/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, rewiru II mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Orkana na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Jadwigi Szomańskiej w Oranach, odbędzie się dnia 13 grudnia 1938 r. o godz. 11·55 w Zakopanem przy ul. Piłsudskiego „halama" w terminie 2-gim licytacja ruchomości należących do dłużnika Feliksa Parnella, składających się z różnych mebli, garniturów męskich, kostiumów teatralnych i dekoracji teatralnych, oszacowanych na łączną kwotę zł. 415. Ruchomości można oglądać w dniu, miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Zakopane, dnia 5 grudnia 1938 r.

Komornik, Jerzy Piotr Wajs.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza „Głosu Podhala". Redaktor odpowiedzialny: Leon Jasinicki.

„Drukarnia Podhalańska" — wykonawca Edward Kercz w Nowym Sączu.